

Księga uposażenia Diecezji Poznańskiej z roku 1510. Wydał ks. Józef Nowacki. (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydawnictwa Źródłowe Komisji Historycznej, t. X). Poznań 1950, 8^o, s. 413 + 3 nlb. + 1 mapa.

Księgi uposażeń poszczególnych diecezji stanowią bardzo ważne źródło w pierwszym rzędzie dla historii kościelnej i gospodarczej. Czerpać z nich może również historyk sztuki, oświaty i kultury, ponieważ podają zwykle w opisie beneficjów mnóstwo innych wiadomości, których nie możnaby a priori niejednokrotnie nawet się tam spodziewać. Stąd oddawna pojawiały się wołania uczonych o wydanie drukiem istniejących po archiwach kościelnych ksiąg uposażeń. Nawoływał w tym kierunku i Szanowny Wydawca na ostatnim Zjeździe Teologicznym (w roku 1948)¹, a obecnie zrealizował poważnie ten postulat świetnym wydaniem Księgi uposażenia swojej diecezji z r. 1510.

Dążnością każdej diecezji było posiadać liber beneficiorum, nie każda jednak zdobyła się na jego zestawienie, a tym mniej nie w każdej zachował się do naszych czasów. Powody powstania ksiąg uposażeń były różne. Jedne powstawały głównie na podłożu zainteresowań historycznych autora (*Liber beneficiorum* Długosza), inne w celu zabezpieczenia przed zaginięciem fundacyjnych i donacyjnych przywilejów (*Status ecclesiarum Dioecesis Premisliensis* Fryderyka Alembeka — dziś zaginiony), inne wreszcie i to najczęściej jako podstawa do rozłożenia na poszczególne beneficja uchwalonego na synodzie subsidium charitativum z diecezji. Ten ostatni właśnie wzgląd wpłynął na powstanie za bpa Jana Lubrańskiego w latach 1506—1510 Księgi uposażeń diecezji

¹ Ks. J. Nowacki, *Zadania nasze wobec nadchodzącego tysiąclecia chrztu Polski*. Polonia Sacra, I (1948), 229.

poznańskiej. Obowiązek płacenia za każdą potrzebą Rzeczypospolitej przez duchowieństwo subsidium charitativum powodował, że po latach wobec najrozmaitszych zmian w beneficjach stawała się księga uposażeń nieaktualną. Dlatego przystępowano po diecezjach niejednokrotnie do nowego otaksowania beneficjów i tworzono nowe libri beneficiorum. Tak było np. w diecezji krakowskiej, gdzie pomimo istnienia świętego *Liber beneficiorum* Długosza, sporządzono w r. 1529 za bpa Piotra Tomickiego *Liber retaxationum beneficiorum*², a później kilka jeszcze razy zestawiano sumaryczne wykazy beneficjów z podaniem rocznego z nich dochodu i taksy na subsidium charitativum³. Dążności te istniały w archidiecezji gnieźnieńskiej⁴ i — jak zaznacza Wydawca we wstępie swej pracy (s. 12) — w diecezji poznańskiej, gdzie na podstawie *Księgi uposażeń z r. 1510* dokonano nowej retaksacji beneficjów w r. 1530 z polecenia bpa Jana Latańskiego, a zapewne powtarzano to jeszcze i później.

Wydawca ustalił, że omawiana *Księga uposażeń z r. 1510* powstała z okazji uchwalenia na synodzie gnieźnieńskim 30 VIII 1494 r. kontrybucji dla Jana Olbrachta na cele wojenne. Względ na kontrybucję tłumaczy nam brak w wzmiankowanej *Księdze* opisu szeregu beneficjów, które, mając innych panujących, nie były zobowiązane do subsidium charitativum. Były to mianowicie beneficja w dekanatach Kaliszek (Nowy Kalisz) i Świebodzin, leżących poza granicami państwa, na terytorium Nowej Marchii i wszystkie beneficja w archidiakonacie warszawskim, podległym księżętom mazowieckim. Nie wiadomo wszakże, dlaczego nie znalazł się w *Księdze* osobny opis uposażenia biskupstwa poznańskiego; pomieszczono tylko dorywcze wzmianki o posiadłościach ziemskich i dziesięcinach menzy biskupiej przy opisie niektórych beneficjów parafialnych. Brak zestawienia uposażeń 6 opactw w diecezji (w Lubiniu, Bledzewie, Obrze, Paradyżu, Przemęcie i Owińskach) tłumaczy Wydawca prawdopodobnym oporem zakonników przeciw jurysdykcji biskupa, liczne zaś opuszczenia w opisie beneficjów parafialnych i beneficjów prostych niedbalstwem dziekanów, którzy nie dostarczyli redaktorom *Księgi* (M. Bagrowskiemu i W. Bożejewskiemu) odpowiednich materiałów. Na 368 kościołów parafialnych opisano uposażenie tylko 210, spośród 405 altarii podano uposażenie tylko 99. Najpełniej przedstawiono w *Księdze* uposażenie prebend kapituły katedralnej (10 prałatur i 36 kanonii). Pomimo jednak tych braków *Księga* przedstawia poważną wartość źródłową. Objętościowo wyniósł druk *Księgi*, obejmującej w rękopisie 174 kart, razem z przypisami Wydawcy 225 stron dużej ósemki (od s. 25—227).

W Archiwum Kapituły Krakowskiej pod sygn. 3.

² Tamże pod sygn. 8. 8a.

⁴ Jana Łaskiego. *Liber Beneficiorum Archidiecezji Gnieźnieńskiej...* Wyd. ks. Jan Korytkowski. Gniezno 1880, t. I, s. VIII.

Techniczna strona wydania *Księgi* jest znakomita. Wydawca trzymał się ściśle *Instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych* PAU. Oryginalny tekst został zaopatrzony w wyczerpujące przypisy krytyczne zarówno odnośnie samego tekstu jak i jego treści. Przy prebendach katedralnych zamieścił Wydawca w przypisach dla porównania i uzupełnienia odpowiednie teksty z dawniejszego inwentarza prałatur i kanonii (z XV w.), tudzież teksty z współczesnych rewizji niektórych kanonikatów.

Wydanie poprzedził zwięzłym wstępem (s. 1—22), gdzie omówił powstanie, dzieje i znaczenie prawne *Księgi* uposażeń z r. 1510, następnie podał opis i zawartość rękopisu i wkońcu stosowane przez siebie zasady wydawnicze. Dzieło zamykają dobre i szczegółowe bardzo indeksy: osób i miejscowości i osobno indeks rzeczowy (s. 291—413). Do pracy dołączył Wydawca opracowaną przez siebie mapę diecezji poznańskiej (bez archidiaconu warszawskiego) według stanu w r. 1510.

Polska nauka historyczna powinna być wdzięczna Ks. Kanonikowi Prof. Nowackiemu za uprzystępnienie badaczom nowego ważnego źródła historyczno-kościelnego. Można się spodziewać, że jak zawsze tak i teraz, opublikowanie nowego źródła pociągnie za sobą szereg prac konstruktywnych.

O. H. Wyczawski OFM